

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 23 marca 2017 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

E. Ś. (1) zamieszkuje wspólnie z mężem R. Ś. w R. przy ul. (...) mieszkanie nr (...), w tym samym bloku właścicielem mieszkania nr (...) był J. G. (1). Pokrzywdzony odziedziczył mieszkanie po wujku, do mieszkania tego przynależała znajdująca się w części wspólnej piwnica. Wujek J. G. będąc posiadaczem piwnicy założył na drzwiach do niej zabezpieczenia w postaci specjalnej zasuwki oraz kłódki. W piwnicy tej znajdowały się m.in. stare niebieskie narty zjazdowe, mające kilkadziesiąt lat, których wartość w 2015 r. wynosiła 194 zł, jak również zakupione około 2001 roku jako nowe już przez J. G. (1) drzwi do samochodu R. (...) rok prod. 1997 r. o wartości 206 zł.

W 2015 r. pokrzywdzony zdecydował się na sprzedaż mieszkania, czynności z tym związane zlecił pośrednikowi nieruchomości G. (...). Znajdujące się w części wspólnej nieruchomości piwnice, nie stanowią własności poszczególnych właścicieli mieszkań, tym niemniej każda z nich posiada numer i przynależy do konkretnego mieszkania, znajduje się w posiadaniu jego właściciela. Zanim J. G. (1) zdecydował się na sprzedaż mieszkania wynajmował je, lecz wynajmujący nie mieli dostępu do piwnicy.

E. Ś. (1) widząc o tym, że mieszkanie należące do J. G. (1) ma być sprzedane, chciała zamienić przynależną do jej mieszkania piwnicę z piwnicą przynależną do mieszkania pokrzywdzonego. Podczas rozmowy ze S. G. (1) z biura nieruchomości uzyskała informację, iż z jego strony nie ma przeszkód do zamiany piwnic, pod warunkiem, iż uzyska zgodę właściciela mieszkania. Oskarżona nie zwróciła się jednak do J. G. (1) z zapytaniem, czy wyrazi zgodę na zamianę piwnic, zdecydowała się podjąć czynności związane z zamianą samodzielnie. W okresie pomiędzy 20 sierpnia 2015 r. a 20 października 2015 r., w bliżej nieustalonym dniu, E. Ś. (1) korzystając z pomocy męża R. Ś. usunęła dotychczasowe zabezpieczenia – przepiłowała kłódkę, wyjęła jedną z cegieł by otworzyć zasuwę, założyła własną kłódkę, przemałowała numer na

drzwiach do piwnicy z 13 na 21, przejmując ją tym samym we władanie. Z piwnicy tej E. Ś. (1) usunęła znajdujące się w niej rzeczy w tym wyżej opisane narty oraz drzwi do samochodu.

J. G. (1) przyjechał do R. dopiero na Wszystkich Świętych, już kilka dni wcześniej jego brat P. G. (1) ujawnił zmianę zabezpieczeń na drzwiach do piwnicy, przemałowane na nich numery. Pokrzywdzony zwrócił się z prośbą o pomoc do pracowników administracji. M. K. ustaliła w rozmowie z E. Ś. (1), że to ona za rzekomą zgodą S. G. (1) zamieniła piwnice, w rozmowie tej powiedziała też, że rzeczy które znajdowały się w piwnicy J. G. (1) wyrzuciła. Pomimo kilkukrotnych próśb i ustalania terminów, oskarżona, nie zgłosiła się by dobrowolnie otworzyć piwnicę. Ostatecznie J. G. (1) w obecności M. K. zdecydował się na zerwanie założonej przez oskarżoną kłódki, a po wejściu do piwnicy pokrzywdzony stwierdził brak wymienionych rzeczy. E. Ś. (1) wyjaśniła, że dokonała zamiany piwnic po rozmowie z przedstawicielem biura nieruchomości, a rzeczy które się w niej znajdowały wyrzuciła.

Dowody:

częściowo wyjaśnienia E. Ś. karta (...) zeznania świadków częściowo

J. G. karta (...) P. G. karta (...) M. K. karta (...) S. G. karta (...), opinia karta (...)

E. Ś. (1) ma (...) lata, jest mężatką, nie posiada małoletnich dzieci. Oskarżona ma średnie wykształcenie, pracuje na stażu w zakładzie fryzjerskim, zarabia około 560 zł miesięcznie. E. Ś. (1) nie posiada majątku. Oskarżona nie była dotychczas karana. E. Ś. (1) leczy się psychiatrycznie, tym niemniej biegli nie rozpoznali u niej objawów choroby psychicznej w sensie psychozy, jak również objawów upośledzania umysłowego. W czasie popełnienia opisanego czynu miała w pełni zachowaną zdolność jego rozpoznania i pokierowania swoim zachowaniem.

Dowody:

oświadczenie oskarżonej karta (...) karta karna (...) opinia sądowno – psychiatryczno – psychologiczna karta (...)

Oskarżona E. Ś. (1) nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, wyjaśniła, że latem 2015 r. wiedziała o tym, że mieszkanie należące do J. G. (1) jest sprzedawane, że zajmuje się tym biuro (...)

G., którego znała osobiście. Wówczas zdecydowała się na zamianę piwnic, wiedziała, że nie stanowią one odrębnej własności, a są wspólne. Zapytała o możliwość zamiany S. G. (1), który miał ustalić to z właścicielem i dać jej znać, po kilku dniach miał ją poinformować, że nie ma przeszkód i może zamienić piwnice. Po upływie kolejnych dni oskarżona wspólnie z mężem R. Ś. przecięła kłódkę na drzwiach do piwnicy należące do J. G. (1), następnie usunęli jedną z cegieł by otworzyć zasuwę, przez kolejne dni wyrzucali znajdujące się w piwnicy rzeczy, same stare. Oskarżona założyła na drzwiach swoją kłódkę i przemałowała numer piwnicy. O swoich działaniach nie poinformowała właściciela mieszkania, bo dysponował nim S. G. (1), wręcz uważała, iż to on był jego właścicielem ((...)Po jakimś czasie skontaktowała się z nią Pani z administracji, której powiedziała, że otrzymała zgodę na zamianę piwnic od S. G. (1), następnie J. G. (1) zrobił jej awanturę o zamianę piwnic, zarzucił brak drzwi do samochodu i nart. Zdaniem oskarżonej w piwnicy nie było tych przedmiotów, mieszkanie pokrzywdzonego wcześniej było wynajmowane studentom i może to oni „zajęli się” drzwiami i nartami.

Wyjaśnienia oskarżonej w części zasługują na wiarę, dotyczy to okoliczności związanych z usunięciem zabezpieczeń na drzwiach do piwnicy przynależnej do mieszkania nr (...) i wyrzucenia rzeczy tam się znajdujących. Ta część relacji E. Ś. (1) jest wiarygodna, szczerą, jak również znajduje pośrednie potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego J. G. (1), pracownicy administracji M. K. oraz przedstawiciela biura (...), oskarżona potwierdziła bowiem w bezpośrednich rozmowach z wymienionymi okoliczności związane z „przejęciem we władanie” piwnicy i rzeczy znajdujących się w niej. W ocenie Sądu nie zasługuje na wiarę zaś ta część relacji oskarżonej, w której podaje ona, iż zgodę na zamianę piwnic uzyskała od S. G. (1), jak również twierdzenia, iż w piwnicy nie było wskazanych przez pokrzywdzonego przedmiotów – nart i drzwi do samochodu. Zdaniem Sądu ta część wyjaśnień oskarżonej stanowi jedynie przyjętą przez nią linię obrony, która nie polega na prawdzie, jest sprzeczna, tak z zeznaniami S. G. (1), jak i samego pokrzywdzonego i jego brata. W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż wydaje się rzeczą oczywistą, zwłaszcza dla każdej osoby dorosłej, posiadającej chociażby średnie wykształcenie i doświadczenie życiowe, iż pośrednik z biura nieruchomości nie staje się właścicielem lokalu z chwilą zwrócenia się przez dotychczasowego właściciela o pośredniczenie w jego sprzedaży, nie może sam dysponować nieruchomością w postaci mieszkania oraz częściami nieruchomości wspólnej przynależnymi tylko do niego, jak np. piwnica. Takie też zeznania złożył świadek S. G. (1), który potwierdził, że E. Ś. (1) pytała go o możliwość zamiany piwnic i oświadczył jej, że z jego strony, jako pośrednika nie ma przeszkód ku temu, o ile wyrazi na to zgodę dotychczasowy

właściciel – posiadacz piwnicy. Wymieniony świadek jest osobą postronną, niezainteresowaną wynikiem przedmiotowej sprawy, jak już wskazano jego zeznania odpowiadają wskazanym wyżej okolicznościom, standardowej sytuacji związanej z pośredniczeniem w sprzedaży mieszkania. Na brak uprawnienia do swobodnego dysponowania piwnicą wskazał również pokrzywdzony. Sąd nie dał również wiary wyjaśnieniom oskarżonej, w których zaprzeczyła ona by w piwnicy znajdowały się wskazane przez pokrzywdzonego przedmioty, jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego świadek M. K. relacjonując treść rozmowy z oskarżoną, wskazała, iż miała ona potwierdzić wyrzucenie nart, a zaprzeczyć, by w piwnicy były drzwi. Zauważyć również należy, iż co do faktu obecności w piwnicy nart i drzwi do samochodu konsekwentne i spójne zeznania złożyli J. G. (1) oraz P. G. (1). Wymienieni szczegółowo opisali, zwłaszcza narty, które należały jeszcze do ich wujka. Mając na uwadze czas, w którym pokrzywdzony po raz ostatni widział należące do niego rzeczy i fakt, iż uprzedni najemcy mieszkania nie dysponowali kluczami do piwnicy, nie była w ich władaniu, twierdzenie oskarżonej, iż może studenci dokonali kradzieży, nie ma żadnych podstaw merytorycznych. W ocenie Sądu po stronie wymienionych świadków brak jest okoliczności mogących wzbudzić wątpliwości co do prawdziwości ich zeznań, motywu który były podstawą fałszywego oskarżenia osoby trzeciej.

Konfrontacja wyjaśnień oskarżonej w opisanej części ze wskazanym materiałem dowodowym doprowadziła do ich negatywnej oceny.

Sąd właściwie prawie w całości dał wiarę i oparł swe ustalenia o zeznania ww. świadków J. G. (1), P. G. (1), M. K. oraz S. G. (1), zeznania te są spójne, korespondują ze sobą, wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie opisali niezależnie od siebie logiczny w świetle zasad doświadczenia życiowego ciąg wydarzeń, tak z udziałem oskarżonej, jak i ich samych. Co istotne oskarżona bezpośrednio po ujawnieniu włamania i kradzieży, potwierdziła w części swoje zachowanie. Jedyne zastrzeżenie, co do treści zeznań pokrzywdzonego J. G. (1) stanowi wskazanie przezeń wartości skradzionych przedmiotów, jak sam podał na rozprawie w dniu 4 października 2016 r. określił on ich wartość wg. ceny zakupu - drzwi do samochodu oraz ceny „odkupienia” nart nowych. Przy czym szczerze wskazał na wszystkie okoliczności, które ostatecznie wpłynęły na ustalenie wartości tych towarów.

W zakresie ustalenia wartości nart oraz drzwi do samochodu Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu szacowania ruchomości M. O., który ocenił wartość obu przedmiotów uwzględniając ich przeznaczenie, wiek, a przede wszystkim odniósł się do wartości podobnych produktów dostępnych na rynku. W ocenie Sądu opinia ta jest kompletna, zrozumiała, wnioski w niej zawarte znajdują poparcie w przedstawionych argumentach. Wreszcie treść opinii nie była

kwestionowana przez strony postępowania. Ustalenia dotyczące stanu zdrowia psychicznego E. Ś. (1), stanu jej poczytalności Sąd poczynił na podstawie wskazanej opinii sędowo – psychiatryczno – psychologicznej, która również jest kompletna, zrozumiała, wnioski w niej zawarte znajdują logiczne uzasadnienie, została sporządzona przez biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, po uprzednim badaniu oskarżonej, posiadają oni odpowiednie wykształcenie i doświadczenie w zakresie opiniowania co do stanu zdrowia psychicznego, poczytalności.

Ponadto Sąd oparł swe ustalenia na treści karty karnej dotyczącej oskarżonej, która została sporządzona w ramach obowiązujących przepisów, zawiera informacje dostępne w Krajowym Rejestrze Karnym.

Znajdujący się w aktach sprawy protokół przeszukania pomieszczeń należących do oskarżonej, karta (...) nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych, albowiem nie ujawniono podczas przeszukania przywłaszczonych rzeczy, które jak ustalono E. Ś. (1) po przejęciu w posiadanie wyrzuciła.

Sąd zważył, co następuje:

Czyn oskarżonej E. Ś. (1) wyczerpuje m.in. znamiona występkę określonego w art. 279 § 1 kk. Stanowi on, iż odpowiedzialności karnej podlega osoba, która dokonuje zaboru cudzej rzeczy w celu jej przywłaszczenia, przy czym zabór ten jest dokonywany po uprzednim włamaniu, tj. usunięciu zabezpieczenia, jakie chroniło rzecz. Realizacja tego czynu polega więc na działaniu sprawcy, związanym z przełamaniem zabezpieczenia, a następnie przejęciem we władanie skradzionych przedmiotów. Bez znaczenia jest natomiast dalszy sposób postępowania ze skradzioną rzeczą, o ile sprawca postępuje wbrew woli właściciela, pozbawia go władztwa nad rzeczą, obejmując ją sam we władanie, postępując z nią jak właściciel lub inny uprawniony podmiot. Ten dalszy sposób postępowania może polegać również na wyrzuceniu rzeczy, co stanowi de facto rozporządzenie mieniem, jednostronną czynność prawną. Kradzież jest bowiem dokonywana w chwili zaboru, wówczas powstaje skutek w postaci pozbawienia dotychczasowego właściciela, osoby uprawnionej, władania nad rzeczą i przeniesienie tej rzeczy we władztwo sprawcy. Dalsze czynności sprawcy, nawet wyrzucenie rzeczy, są już obojętne z punktu widzenia odpowiedzialności za występki z art. 278 § 1 kk, jak również art. 279 § 1 kk. Przystępstwo to po stronie podmiotowej charakteryzuje zamiar bezpośredni, który determinuje sposób działania sprawcy – przełamanie zabezpieczeń, zabór rzeczy. Sprawca winien więc obejmować swoją świadomością potrzebę przełamania zabezpieczenia, czynności z tym związane w celu objęcia w posiadanie rzeczy, do której nie ma praw. Art. 283 kk pozwala na uznanie, iż przystępstwo kradzieży z włamaniem może stanowić występki mniejszej wagi, co może wiązać się np. z wartością skradzionego, przywłaszczonego mienia.

Oskarżona dokonała zaboru rzeczy należących do J. G. (1) – nart oraz drzwi do samochodu. Przy czym zanim do tego doszło musiała pokonać przeszkodę w postaci zabezpieczeń na drzwiach wejściowych do piwnicy – usunięcie cegły w celu usunięcia zasuw, przecięcie kłódki. Nie ulega wątpliwości, iż E. Ś. (1) działała z zamiarem popełnienia

zarzucanego jej czynu, świadczy o tym jej zachowanie, a mianowicie pokonanie z pomocą męża zabezpieczeń, a następnie przejęcie we władanie znajdujących się w piwnicy rzeczy i działanie w stosunku do nich jak właściciel – wyrzucenie ich. Ten sposób działania wskazuje, iż zamiarem oskarżonej było nie tylko dokonanie zamiany piwnic bez zgody właściciela, wówczas zamiast wyrzucać znajdujące się w niej przedmioty, mogła chociażby złożyć je w piwnicy, którą dotychczas sama dysponowała. Łączna wartość przywłaszczonych rzeczy wynosi 400 zł, co w ocenie Sądu stanowi o przesłance z art. 283 kk, a więc pozwala uznać popełniony przez oskarżoną czyn za występki mniejszej wagi.

E. Ś. (1) jest osobą dorosłą, zdrową, posiada odpowiednią wiedzę i doświadczenie życiowe by móc pokierować swoim zachowaniem i nie naruszać obowiązujących norm prawnych. U oskarżonej nie rozpoznano choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego mogących mieć wpływ na jej poczytalność w chwili popełnienia zarzucanego jej czynu. Brak jest okoliczności mogących łagodzić, bądź obciążać stopień winy oskarżonej, który w tym stanie rzeczy Sąd uznał za średni. Stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez E. Ś. (1) czynu Sąd również uznał za średni, przede wszystkim z uwagi wartość wyrządzonej szkody, sposób działania oskarżonej, która naruszyła normy prawne, ale również zaniedbała normy społeczne, nakazujące podejmowanie czynności dotyczące mienia różnych osób z uwzględnieniem ich stanowiska – zamiana piwnic bez zgody, a nawet rozmowy z dotychczasowym posiadaczem, zachowanie to godziło również w obyczaje dobrosąsiedzkie. Wreszcie za takim stopniem społecznej szkodliwości przemawia również sposób postąpienia z cudzą własnością, jej nieposzanowanie i wyrzucenie.

Czyn przypisany oskarżonej jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. E. Ś. (1) nie była dotychczas karana, co zdaniem Sądu, przy uwzględnieniu średniego stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionego przez nią czynu, z uwzględnieniem wartości przywłaszczzonego mienia, przemawia za zastosowaniem wobec oskarżonej normy przepisu art. 37a kk, na podstawie którego w sytuacji gdy wymierzenie kary pozbawienia wolności, nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby niewspółmierne do popełnionego czynu i niekonieczne dla osiągnięcia celów tak indywidualnych kary, jak i w zakresie prewencji ogólnej, możliwe jest orzeczenie kary rodzajowo łagodniejszej, a więc kary

grzywny, bądź ograniczenia wolności. W ocenie Sądu w stosunku do dotychczas nie karanej E. Ś. (1), nawet pomimo braku skruchy, dla osiągnięcia wskazanych celów kary, zbudowania w niej negatywnego stosunku do popełnionego czynu i powstrzymania przed ponownym popełnieniem przestępstwa, wystarczające będzie orzeczenie kary grzywny. Ustalając ilość stawek dziennych na 100 Sąd miał na uwadze wszystkie wskazane już okoliczności związane ze stopniem winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżoną czynu, zaś ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 15 zł Sąd kierował się sytuacją materialną E. Ś. (1), stosunkowo niskimi osiąganymi przez nią zarobkami.

Konsekwencją wyrządzenia szkody w mieniu pokrzywdzonego w łącznej kwocie 400 zł było orzeczenie na podstawie art. 46 § 1 kk obowiązku jej naprawienia.

W przedmiocie kosztów postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 618 § 1 pkt. 11 kpk – w zakresie kosztów obrony udzielonej E. Ś. (1) z urzędu, z uwzględnieniem czasu trwania procesu, ilości rozpraw. Jednocześnie stosując normy art. 627 kpk i art. 624 § 1 kpk Sąd w części, tj. w kwocie 500 zł, pozostającej na poziomie miesięcznych dochodów oskarżonej, obciążył ją obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałym zakresie wydatkami (w całości były to koszty opinii, ryczałty za doręczenia, kartę karną, wydatki związane z ustanowieniem obrońcy z urzędu) obciążył Skarb Państwa.

SSR Katarzyna Baryła